

Z BADAŃ ONOMASTYCZNYCH W POLSCE I NA ŚWIECIE

HALSZKA GÓRNY
KATARZYNA SKOWRONEK
Instytut Języka Polskiego PAN
halszka.gorny@ijp.pan.pl
kskowronek85@gmail.com

DOI: <http://dx.doi.org/10.17651/ONOMAST.61.1.15>
Onomastica LXI/1, 2017
PL ISSN 0078-4648

„ANTROPONIMIA POLSKI OD XVI DO KOŃCA XVIII WIEKU” — CZY „KONIEC HISTORII”?

Słowa tematy cz ne: antroponimia historyczna, onomastykon, praktyka leksykograficzna, kontekst społeczno-kulturowy

UWAGI WSTĘPNE

Pod koniec 2016 r. wydany został szósty, ostatni z zaplanowanych, tom onomastykonu „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” (AntrP VI; por. Literatura). Nieuchronność i pewnego typu „ostateczność” tego wydarzenia zmusza do refleksji nad tym, co stało się już zamkniętym fragmentem historii polskiej powojennej onomastyki.

Nawiązanie w tytule tego tekstu do znanej i szeroko komentowanej książki Francisa Fukuyamy (2017) nie ma oczywiście nic wspólnego z optymistyczną wizją dziejów ludzkich amerykańskiego filozofa i ekonomisty, ale jest o tyle adekwatne, że pozwala rozpoznać teraźniejszość i zmierzyć się z przyszłością. Czy koniec może więc być otwarciem czegoś nowego? Czy zespół dawnej Pracowni Antroponimicznej (obecnie wchodzącej w skład Pracowni Onomastyki Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie), pracujący nad tym słownikiem, zmierzał w jakiś wyraźnym kierunku i czy swój cel osiągnął? Wreszcie — w jakim punkcie wobec końca pewnej „onomastycznej historii” się znaleźliśmy i co to zarówno dla nas samych, jak i dla innych badaczy/badaczek nazw własnych/języka oznacza?

Zadajemy te pytania, gdyż pewien typ myślenia finalnego może i zapewne powinien wywoływać myśl o przyszłości. Choć słynny filozof i metodolog nauki Karl Popper sądził, że rozwoju wiedzy i nauki (a zatem także rozwoju onomastyki) nie można w żaden sposób przewidzieć (por. Borkowski, 2001), zakładamy, być może zbyt optymistycznie, że rejestracja tego, co się już wydarzyło, i obserwacja pewnego artefaktu materialnego (sześciu wydanych już tomów „Antroponimii...”), pozwalają jednocześnie na ostrożne prognozowa-

nie. Mogłoby ono dotyczyć przewidywanych, mogących powstać w przyszłości projektów badawczych, które od tego słownika by się niejako „rozpoczęły” i miały charakter onomastyczno-lingwistyczny i — szerzej — kulturoznawczo-socjologiczny.

Mamy zatem możliwość spojrzenia już z — co prawda niewielkiej — perspektywy czasowej, na „Antroponimię...” jako na pewien „tekst” historyczno-językoznawczy w szerokim tego pojęcia rozumieniu, to znaczy dający się sensownie odczytać, mający specyficzną strukturę i „gramatykę”, usytuowany instytucjonalnie, pozostający w relacjach z innymi, podobnymi tekstami słownikowymi.

Istotne jest tu przejście od pewnego typu myślenia historycznego do myślenia progresywnego. Chcemy pokrótce przedstawić ogólną koncepcję słownika „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” i przypomnieć założenia, które legły u jego fundamentów, a także zaznaczyć udział w nim najważniejszych osób, przede wszystkim głównej redaktorki naukowej i merytorycznej, autorek i autorów haseł, recenzentów, redaktorek wydawniczych. Warto także dokonać ogólnej charakterystyki materiałów źródłowo-historycznych i opisu samej struktury hasłowej, a także przypatrzeć się możliwym kierunkom dalszych prac naukowych i popularyzatorskich, które mogłyby na tym onomastykonie bazować i z niego czerpać, wydobywając w pełni jego potencjał naukowy.

W naszej intencji ta refleksja ma także aspekt personalny. Jest nim chęć podkreślenia roli i udziału tych osób, których wkład w to dzieło jest zasadniczy: koncepcyjny, metodologiczny i warsztatowy i które w tworzeniu tego słownika uczestniczyły cały czas lub współtworzyły go w najistotniejszych fazach jego powstawania. Wreszcie — podsumowując ukończenie prac nad tym onomastykonem, możemy także do pewnego stopnia rozpoznać zmianę świadomości badawczej autorek/redaktorek poszczególnych tomów.

PRZEBIEG PRAC NAD „ANTROPONIMIĄ POLSKI”

Okres pomiędzy wydaniem pierwszego tomu (AntrP I) a ostatnim (AntrP VI) to pełne dziesięciolecie (2007–2016). Ostatnia dekada stanowi więc zapewne czas najbardziej wzmożonej pracy indywidualnej i kolektywnej wielu osób zaangażowanych w ten projekt. Jednocześnie ta cezura czasowa ma charakter wysoce umowny: datę rozpoczęcia słownika należałoby bowiem przesunąć przynajmniej o kilkanaście lat wcześniej. Prace teoretyczno-koncepcyjne, kompletowanie materiału onimiczno-tekstowego oraz tworzenie artykułów i list hasłowych odbywało się bowiem w latach poprzedzających rozpoczęcie cyklu wydawniczego.

Prace indywidualne i zespołowe związane z gromadzeniem i selekcjonowaniem danych tekstowych wiążą się nawet z latami dziewięćdziesiątymi ubiegłego wieku. Uporządkowany i zinwentaryzowany materiał z tekstów drukowanych i rękopiśmiennych, stanowiący istotną część źródłowej podstawy tego słownika, został przekazany przez: Kazimierza Rymuta, Marię Karpluk (materiał pochodzący z tekstów literackich tego okresu, wykorzystany w „Antroponimii...” w odniesieniu do osób realnie istniejących), Halinę Kamińską (materiały z terenu Kresów Południowych), Ewę Wolnicz-Pawłowską i Wandę Szulowską (także dane pochodzące z Kresów). Empiryczno-językową bazę tego onomastykonu stanowiły jednak przede wszystkim liczne autorskie onomastyczne monografie regionalne dotyczące nazw osobowych z tego okresu oraz krytyczne opracowania wielu dokumentów historycznych (dokładniejszy opis źródeł zob. niżej).

Inicjatorką projektu „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku”, główną redaktorką i kierowniczką zespołu opracowującego zasady i hasła, osobą koordynującą działania w obrębie cykli wydawniczych poszczególnych tomów, była i jest Aleksandra Cieślikowa. Współwypracowanie koncepcji tego onomastykonu, zasadniczy wkład w poszczególne tomy, opracowywanie (wraz z Halszką Górny) bibliografii oraz skrótów i oznaczeń należy natomiast przypisać Marii Malec. „Antroponimia...” od początku była projektem zespołowym, jednak rys indywidualny, autorski, jest w niej wyraźny, szczególnie w obrębie części hasłowej słownika. Maria Malec, Małgorzata Magda-Czekaj, Halszka Górny i Elżbieta Supranowicz są autorkami wielu artykułów antroponimicznych i wykazów w kolejnych tomach. Należy w tym miejscu odnotować również udział: Zygmunta Klimka, Eleny Palinciuc-Dudek, Agnieszki Wieczorek-Ostrowskiej i Katarzyny Skowronek — współautora i współauterek poszczególnych tomów. Recenzentem pierwszego tomu był Kazimierz Rymut, a pozostałych pięciu — Barbara Czopek-Kopciuch i Robert Mrózek. Ich praca, szczególnie na etapie edycji pierwszych tomów, pozwoliła zmienić nieco kształt koncepcyjny słownika, a także poprawić błędy w samym tekście.

ZARYS KONCEPCJI ONOMASTYKONU

Koncepcja „Antroponimii...”, autorstwa przede wszystkim Aleksandry Cieślikowej i Marii Malec, oparta została zasadniczo na dwóch pozornie niemożliwych do pogodzenia tendencjach: kontynuacji i innowacji. Kontynuacyjność pojmowana była głównie w aspekcie chronologicznym: onomastykon ten miał stanowić historyczno-diachroniczną kontynuację „Słownika staropolskich nazw osobowych” (SSNO). Rodzajem kody w następstwie czasowym są natomiast słowniki/wykazy imion i nazwisk współczesnych: „Słownik nazwisk współczes-

nie w Polsce używanych” (SNW) i „Słownik imion współcześnie w Polsce używanych” (SIW). Ambicją obu autorek „Antroponimii...” było stworzenie dzieła, które miało być nie tylko słownikiem historycznym (jak SSNO), ale także wartościowym kompendium, dostarczającym informacji językoznawczych (fonetycznych, słotwórczych, etymologicznych), chronologiczno-geograficznych, kontekstowych (socjologicznych, demograficznych, kulturowych etc.) i do pewnego stopnia encyklopedycznych.

Konsekwencją takich zasadniczych decyzji merytorycznych jest stosunkowo bogata informacyjnie, specyficznie ukształtowana struktura artykułów hasłowych (szczegółowo o budowie artykułu hasłowego zob. niżej). Jej integralnym elementem jest usytuowanie danego antroponimu na osi czasu wobec jego ekwiwalentów nazewniczych w onomastykonach SSNO i SNW — co jednocześnie lokuje „Antroponimie...” w tradycji tego typu opracowań leksykograficzno-onomastycznych. Ponadto autorki i autorzy poszczególnych artykułów hasłowych skupiają się na wskazaniu możliwie licznych poświadczeń tekstowych określonej nazwy osobowej, cytowanych zwykle stosunkowo szeroko — tak, by konteksty zdaniowe ukazywały obyczajowe, etniczne, religijne czy historyczne tło funkcjonowania danego antroponimu.

Głównym celem *Antroponimii Polski* jest ukazanie tworzenia się nazwiska rodzinnego w przekroju historycznym na ówczesnych terenach Polski, w zmieniających się granicach, a także potwierdzenia tekstowego początków stabilności, niekiedy dziedziczności nazwisk jeszcze bez usankcjonowania prawnego, które przyniósł dopiero koniec wieku XVIII, wiek XIX i początek XX (AntrPI, Wstęp, s. 10).

Ten cytat ukazuje trzy chyba najważniejsze cechy tego onomastykonu. Po pierwsze, jest to spojrzenie na nomen proprium w wybitnie uzualnej (uzusowej) optyce. Antroponimy stanowiące tematy hasel nie są prezentowane wyłącznie na poziomie abstrakcyjnego systemu językowego, ale pozostają głęboko utekstwowione i ukontekstwowione. Najistotniejsze okazuje się bowiem nazwisko (lub antroponim o innej funkcji), funkcjonujące w perspektywie jednostkowej, a także rodzinnej. Po drugie, lektura słownika daje możliwość przyjrzenia się „z bliska” pewnemu momentowi stabilizacji nazwy osobowej, swoistej jej liminalności, to jest istnieniu pomiędzy tym, co wcześniejsze — jeszcze znaczące, bliskie apelatywności, przezwiskowe, a tym, co trwale i ukształtowane, lecz pozbawione już semantyki sensu stricto. Po trzecie wreszcie, widoczne są w „Antroponimii...” zarówno ciągłość i niezmienność stosunkowo niewielkiej puli nazw (szczególnie w perspektywie antroponomastykonów obejmujących okresy wcześniejsze i późniejsze), jak i efemeryczność, ulotność wielu innych nazw osobowych.

Jednym z poważniejszych problemów na poziomie koncepcyjnym dla redaktorek i autorów pierwszych tomów tego wydawnictwa było określenie zasięgu

i zakresu hasel pod względem kryterium przynależności wspólnotowo-etnicznej użytkowników tych nazwisk. Innymi słowy, chodziło o to, czy onomastykon powinien obejmować wyłącznie antroponimy „polskie”, czy też nazewnictwo określenia wszystkich mieszkańców ówczesnych ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów, którzy przeżyli proces adaptacji kulturowej, widocznej na poziomie adaptacji językowej onimów. A. Cieślíkowa podnosi te ważne kwestie w I tomie „Antroponimii...” (AntrP I, Wstęp, s. 8), zwracając jednocześnie uwagę na ambiwalencje dotyczące interpretacji relacji pomiędzy nazwą a jej „nosicielem”.

Oba przytoczone kryteria wyznaczania kategorii narodowej byłyby jednak trudne do zastosowania w praktyce leksykograficznej. „Polskość” jako typ przynależności etnicznej jest trudna do zdefiniowania w kategoriach esencjalistycznych (konieczność wyodrębnienia „twardych” cech kategorialnych) i jest dziś kwestionowana nie tylko w rozumieniu współczesnej antropologii i koncepcji postkolonialnych, ale także w perspektywie danych historycznych. Ówczesna Rzeczpospolita Obojga Narodów była państwem wielonarodowym, w którym Polacy, choć dominujący kulturowo, stanowili tylko 40% ludności (szacowanej jako ósmiomilionowa populacja pod koniec XVI w.). Rzeczpospolita była więc głównie miejscem egzystencji kilkunastu innych grup etnicznych, autochtonicznych i napływowych, mieszkających w skupiskach zwartych lub rozproszonych, o różnym statusie, kulturach, językach, tradycjach. Byli to m.in.: Rusini, Białorusini, Litwini, Łotysze, Estończycy, Żydzi, Niemcy, Ormianie, Karaimi, Tatarzy, Kozacy, Romowie, Wołosi, a także Szkoci i Holendrzy. Te grupy etniczne w ciągu następujących po unii lubelskiej (1569) dwóch wieków ulegały (w bardzo różnym zakresie) polonizacji, lecz był to proces zróżnicowany, splatający się z podziałami klasowymi i religijnymi. Co więcej, kryterium narodowe nie było wówczas zbyt ostre, pojęcie państwa narodowego jest bowiem „wynalazkiem” dopiero osiemnasto- i dziewiętnastowiecznej Europy.

W praktyce leksykograficznej oddzielenie w tym żywiole etycznym elementu „polskiego” od „obcych” byłoby więc raczej gestem zbytecznym i niewykonalnym. W „Antroponimii...” znajdują natomiast swój obraz różne wspólnoty kulturowe; widoczne jest to zarówno w przytaczanych tekstach źródłowych, jak i w sposobach określania przynależności etnicznej w artykułach hasłowych i wykazach dzięki odpowiednim kwalifikatorom i informacjom dodatkowym. „W opracowaniu odnotowano formy niemieckie, które się pojawiły i występują współcześnie, podtrzymując ówczesnie zaświadczone postaci graficzne” — pisze A. Cieślíkowa (AntrP I, Wstęp, s. 10). Podobnie postąpiono z nazwami osobowymi o pochodzeniu wschodniosłowiańskim czy żydowskim.

Kolejnym ważnym rozstrzygnięciem koncepcyjnym było podkreślenie w słowniku informacji dotyczących statusu płciowo-genderowego i rodzinno-dziedzicznego użytkowników nazwisk/przezwisk. Aspekt „kobięcy” zana-

czony jest przynajmniej na czterech różnych poziomach tego onomastykonu, przede wszystkim w konstrukcji osobnych (choć powiązanych z ich męskimi odpowiednikami) hasel feminatywnych. Ponadto istnieje w licznych poświadczeniach tekstowych dotyczących antroponimów żeńskich i męskich, w komentarzach i informacjach odautorskich, a także w obrębie „Wykazów...” (nazwy żeńskie opatrzone są w nich osobnym kwalifikatorem).

„Antroponimia...”, jak pisałyśmy wcześniej, ukazuje też nazwisko (niekiedy protonazwisko, przezwisko lub element deskryptywny) i jego właściciela/właścicielkę w wyraźnym środowisku „familijnym”, w kontekście relacji i związków pomiędzy najbliższymi: współmałżonkami, rodzicami i dziećmi, dziadkami a wnukami, innymi krewnymi i powinowatymi, wyrażanych nie tylko na płaszczyźnie onimicznej. Autorki poszczególnych hasel, na ile to możliwe, w wielu przypadkach udostępniają szczegółowe informacje na temat znanych rodzin, głównie herbowych, magnackich i szlacheckich, lub takich, których rola historyczna była w tym okresie historii Rzeczypospolitej znacząca. Ponadto pojawiają się liczne wiadomości dotyczące kontekstu społecznego, klasowo-stanowego użytkowników tych antroponimów i konsekwencji, które z tego wynikały dla funkcjonowania nazwiska. Informacje rodzinne, społeczne, etniczne i płciowe dają w sumie pewien ogólny obraz społeczno-kulturowy tego okresu, a w każdym razie stają się dobrą podstawą do powstania takiej syntezy/syntezy (szerzej o tym: „Dalsze perspektywy badawcze”).

Konsekwencją takiego kształtu omawianego onomastykonu były m.in.: konieczność selekcji źródeł spośród wielu rękopisów i druków powstałych w omawianym okresie (XVI–XVIII w.), decyzja dotycząca przesunięcia części antroponimów do „Wykazów wybranych nazwisk wraz z chronologią i geografiją” oraz usunięcie ze sfery zainteresowań imion (szerzej o tym: „Dalsze perspektywy badawcze”). Należy także wyraźnie zaznaczyć, że chęć ujęcia w tym słowniku wielorakich informacji kontekstowych, źródłowych a nawet personalnych sprawia, że nie ma on charakteru wyłącznie językoznawczego lub tylko encyklopedycznego. W jego architekturze mieszczą się różne piętra informacyjności: od onimu, istniejącego na pewnym poziomie abstrakcyjnego systemu językowego, przez elementy kategorialne, po informacje encyklopedyczne i jednostkowe (por. „Opis struktury hasłowej”).

OPIS ŹRÓDEŁ

Podstawę materiałową leksykonu stanowiły zarówno źródła drukowane, jak i rękopiśmienne dotyczące okresu od XVI do końca XVIII wieku. Wykaz wykorzystanych tekstów źródłowych został zamieszczony w pierwszym tomie słownika,

a jego uzupełnienia — dokonywane sukcesywnie dzięki kwerendom bibliotecznym i materiałom gromadzonym przez Rozalię Przybytek i Iwonę Nobis do „Bibliografii onomastyki polskiej za lata 2001–2005 i „Bibliografii [...] za lata 2006–2010” — zawierają kolejne woluminy. Opracowanie bibliografii, z wydzielonymi częściami: I. Źródła, II. Literatura, III. Skróty wydawnictw periodycznych, IV. Skróty źródeł według geografii, to zasługa Marii Malec, której pomocą służyła Halszka Górny. Ekscerpowane przez autorów leksykonu materiały drukowane to przede wszystkim: inwentarze, lustracje, spisy urzędników, wykazy studentów, herbarze polskie, regionalne słowniki nazwisk, opracowania historycznej antroponimii z okresu średniopolskiego, „Polski słownik biograficzny” (PSB). Stale korzystano również z materiałów rękopiśmiennych: z Przemysła i okolic, zebranych przez Halinę Kamińską z dokumentów miejskich i ksiąg metrykalnych; z terenu Kresów Południowych, zgromadzonych przez Ewę Wolniczk-Pawłowską i Wandę Szulowską na podstawie tzw. metryki józefińskiej z lat 1785–1788, oraz z ksiąg metrykalnych rzymskokatolickich chrztów, ślubów, zgonów. Wymienione źródła archiwalne zostały przekazane Pracowni Antroponimicznej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, zasilając w ten sposób powstającą przez wiele lat, a obecnie już zdigitalizowaną, kartotekę słownika „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku”. Bazę materiałową, obfitą, choć z pewnością niekompletną, uzupełniają niedrukowane monografie regionalne, zawierające słowniki nazwisk (np. KIRu, MKazLut, NWad, RRzD)¹ oraz nazwy własne gromadzone w krakowskiej pracowni Instytutu Badań Literackich, z których — dzięki uprzejmości Marii Karpluk — mogli korzystać autorzy haseł zamieszczonych w niniejszym leksykonie.

OPIS STRUKTURY HASŁOWEJ

Opracowanie leksykograficzne średniopolskiego nazewnictwa osobowego miało w założeniu wskazać kierunki zmian w systemie nazw własnych, dążyć do stabilizacji w zakresie rodzinności i dziedziczności nazwisk, pokazać wariantywność nazw osobowych wynikającą z braku kodyfikacji urzędowej. Podstawowym ce-

¹ KIRu — E. Klisiewicz, Nazwiska mieszkańców parafii Rudawa k. Krakowa w rozwoju historycznym (na podstawie ksiąg metrykalnych z lat 1570–1897), praca doktorska (maszynopis); MKazLut — W. Mirosławska, Słownik nazw osobowych z metryk Kazimierza i Lutomińska do XVIII w., praca doktorska (maszynopis); NWad — T. Kolber, Motywacja i struktura nazwisk mieszkańców dawnego dekanatu wadowickiego, cz. 1: Analiza; cz. 2: Słownik nazwisk (na podstawie ksiąg metrykalnych XVII do początku XX w.), praca doktorska (wydruk komputerowy); RRzD — I. Różycka, Kształtowanie się chłopskich i mieszczańskich nazw osobowych w parafiach Rzgów i Dłutów w XVII i XVIII w., praca doktorska (maszynopis).

lem było zatem ukazanie powstającego systemu antroponimicznego, prześledzenie faz ewolucyjnych nazwiska na ówczesnych, zróżnicowanych narodowościowo, ziemiach Polski od XVI do końca XVIII wieku, a co za tym idzie — zwrócenie baczniejszej uwagi zarówno na niezmiennosc pewnych (proto)nazwisk w ciągu dziejów, jak i przemijalność tych form, które znane są ze źródeł historycznych, ale nie przetrwały do dnia dzisiejszego.

Budowa artykułu hasłowego, przedstawiona obszernie we Wstępie do pierwszego tomu „Antroponimii” (AntrP I, Wstęp, zob. też Cieślukowa, 2006), pokazuje, że nie mamy tu do czynienia ze słownikiem historycznym, za jaki niewątpliwie należy uznać „Słownik staropolskich nazw osobowych”. Choć jest to chronologiczna kontynuacja SSNO, znacznie się od niego różni. Nie obejmuje wszystkich antroponimów występujących w źródłach średniopolskich, lecz jedynie ich wybór. W przeciwieństwie do SSNO zawiera informacje dotyczące pochodzenia nazwy, mimo że objaśnienia etymologiczne i interpretacja słowotwórcza nie są tu najistotniejsze. Prezentowany leksykon dotyczy głównie nazwisk, ale brak prawnego statusu nazwiska w omawianym czasie powoduje, że nie zawsze możliwe jest odróżnienie nazwiska od przezwiska. W postaci odrębnych haseł opracowane zostały też imiona, ale tylko te, które formalnie równe są nazwiskom odimiennym. Stąd artykuły hasłowe typu I. *Prokop* (w funkcji imienia; pierwsza pozycja lub jedno określenie), II. *Prokop, Prukop, Purkop* (w funkcji nazwiska; zwykle druga lub trzecia pozycja). Nazwiska żeńskie (z wyróżnikiem fem.) umieszczane są pod formami męskimi, od których pochodzą. Pod wymienionymi wyżej równobrzmiącymi imieniem i nazwiskiem znalazły się zatem feminatywa z sufi *-owa: Prokopowa, Prukopowa, -icha: Prokopicha, -ówna: Prokopówna, Prukopówna, -anka: Prokopianka, -ka: Prokopka, Prukopka*. Tylko część antroponimów została ujęta w postaci artykułów hasłowych. Większość nazw zawierają alfabetyczne wykazy nazwisk zamieszczone po hasłach w obrębie danych liter. Obok nazwiska podano tu datę pierwszego zapisu i kolejne stulecia istnienia nazwy, a także geografie, którą oddają w wyznaczonym porządku skróty nazw regionów występujących w dawnej Polsce (Młp, Włkp, Maz, Pom, Śl, Krpłd, Krpln, Wrm, Pr²). Poszczególne warianty fonetyczne i graficzne nazwisk odsyła się do głównej postaci onimu (inwariantu). Podaje się także odsyłacze do nazwisk opracowanych w artykułach szczegółowych. System odsyłaczy stosuje się również w części hasłowej słownika.

Każdy artykuł hasłowy opracowany jest według zasad ujętych w siedmiu punktach, które odpowiadają takim kwestiom jak: 1) ciągłość lub powtarzalność

² Młp — Małopolska, Włkp — Wielkopolska, Maz — Mazowsze, Pom — Pomorze, Śl — Śląsk, Krpłd — Kresy Południowo-Wschodnie, Krpln — Kresy Północno-Wschodnie, Wrm — Warmia, Pr — Prusy.

nazwy osobowej, 2) fleksja, 3) geografia, 4) funkcja i egzemplifikacja, 5) uwagi o nosicielu, 6) frekwencja, 7) budowa słowotwórcza i etymologia. Tytułem artykułu jest inwariantna forma antroponimu (nazwiska, przezwiska lub imienia), obok której umieszczane są warianty odzwierciedlające ówczesny język mówiony. Brano pod uwagę zwłaszcza te formy wariantywne, które utrwaliły się następnie jako odrębne struktury onimiczne. Warianty graficzne ujmuje się w nawias okrągły, natomiast gdy odczytanie nazwiska nie jest jednoznaczne, stosuje się dwie ukośne kreski, np. *Rus//Rusz*.

Ukazanie ciągłości chronologicznej formy nazwiska (punkt 1) było możliwe dzięki podaniu roku pierwszego zapisu w SSNO (zaznaczano także brak notacji nazwy), odnotowaniu najwcześniejszej daty wystąpienia antroponimu w AntrP i odwołaniu do „Słownika nazwisk współcześnie w Polsce używanych” (SNW) przez podanie liczby nosicieli nazwiska. W wypadku imion identycznych z nazwiskiem przytaczane są dane frekwencyjne ze „Słownika imion współcześnie w Polsce używanych” (SIW).

Wykazowi form fleksyjnych nazwy osobowej (punkt 2) towarzyszą ułożone chronologicznie daty najwcześniejszych zapisów tych form z poszczególnych wieków. Znakiem (!) opatrzone są te spośród nich, które występując w mianowniku, pełnią w tekście funkcje innych przypadków. *A linea* odnotowano fleksyjne formy łacińskie lub zlatynizowane oraz nazwy występujące w funkcji posesywnej (np. poss. gen. sg. *Ramultowego* 1585; por. zapis ... drzewa tartego kilkadziesiąt pana *Ramultowego*) bądź relacyjnej (np. rel. gen. pl. *Pędziwiatrów* 1612; por. Jurek *Pędziwiatrow* sin).

Dane zawarte w kolejnym punkcie artykułu hasłowego odsłaniają czytelnikowi geografię i chronologię nazw osobowych. Wyznaczają je źródła historyczne, oznaczone skrótami, schronologizowane w ramach stuleci i umiejscowione przestrzennie w obrębie dawnych dzielnic.

Niezwykle istotna dla całości opracowania jest część egzemplifikacyjna (punkt 4) z wyselekcjonowanymi cytacjami antroponimów wraz z kontekstem. Zapisy te wskazują na różne sygnały tekstowe: dziedziczność i rodzinność nazwiska, stabilność formy bądź wahania w tym zakresie, genetyczną patronimiczność lub matronimiczność onimu, współfunkcyjność struktur antroponimicznych, a także wynikającą z kontekstu słowotwórczą funkcję formantu i pozycję nazwy. Materiał nazewniczy przytaczany jest w kilku grupach (jedno określenie, pierwsza, druga, rzadziej trzecia lub kolejna pozycja) w zależności od miejsca onimu w tekście lub w zestawieniu kilku nazw osobowych. Po cytowanych zapisach, datowanych i opatrzonych skrótem źródła wraz z numerem strony, zamieszczony został w wielu wypadkach komentarz autorski dotyczący dziedziczności (np. udokumentowanego przejścia nazwiska ojca na dzieci) i rodzinności (zależności nazwisk żon i córek od nazwiska męża lub ojca czy uży-

cia liczby mnogiej wskazującej na relacje rodzinne). Odnotowywane są przypadki, gdy pluralna forma nazwiska określa członków rodziny, lub, odwrotnie, gdy nazwisko w liczbie pojedynczej oznacza małżeństwo bądź rodzeństwo. Związki rodzinne może wyznaczać jedynie formant bez kontekstowego potwierdzenia zależności rodzinnych, co również zostało skomentowane w słowniku. Zaznaczona niestabilność odnosi się zarówno do odmiennych sufiksalnie form z tym samym rdzeniem (np. *Opaleński* i *Opalenicki*), jak i do używanych przez daną osobę różnych genetycznie nazw (np. *Stodolski* i *Pędziwiatr*), a wynika to zwykle z nie całkiem ustalonego statusu antroponimicznego jednego z określeń.

Dopełnieniem treści prezentowanych w leksykonie są informacje o nosicielu (punkt 5.), jego etnosie, statusie, wykonywanym zawodzie, pełnionej funkcji, na co wskazują stosowane skróty: nb — nobilis, op — oppidanus, cm — cmetho, cl — clericus, mend — mendicus, Jud — Judeus. Dodatkowe treści, wyzyskane z herbarzy, PSB lub innych tekstów, umieszczano w nawiasie obok odpowiedniego skrótu.

Pokazaniu przybliżonej frekwencji omawianych antroponimów (punkt 6) służą opisowe formuły: bardzo rzadkie, rzadkie, liczne, bardzo liczne, niezwykle liczne. Szacunków pozwalających na dobranie jednego z powyższych określeń do konkretnej formy onimicznej dokonywano na podstawie dostępnych zapisów źródłowych i opracowań heraldycznych.

Informacje o budowie słotwórczej antroponimu i objaśnienia etymologiczne nazwy zamieszczone zostały w ostatnim punkcie hasła. W sposób graficzny wyróżniono sufiksy proste i złożone w formach męskich, np. *Hipolic-ik*, *Klimki-ewicz*, *Knap-cz+ak*, i w feminatywach, np. *Fierz-yna*, *Fir-ówna*. Przy nazwiskach kobiet na *-ska* podawano najczęściej dwie możliwości motywacyjne, np. *Kowalsk-a*, od n. os. *Kowalski* (relacje rodzinne mąż — żona) lub *Kowal-ska*, od n. m. *Kowalskie*, *Kowale*, *Kowala* (pochodzenie odmiejscowe). Etymologię nazwy przytaczano za SEMot, a w przypadku braku objaśnień w tym opracowaniu odsyłano do innych słowników etymologicznych. W części zamykającej szczegółowy opis antroponimu pojawiają się także komentarze objaśniające pochodzenie wariantów onimicznych (w tym nazw z cechami gwarowymi).

Przedstawiona skrótkowo budowa artykułu hasłowego odsłania koncepcję słownika, w którym informacje onomastyczne, językoznawcze przeplatają się z danymi pozajęzykowymi, istotnymi jednak dla globalnego oglądu średniopolskiego nazewnictwa. Struktura hasła nie podlegała większym modyfikacjom w kolejnych tomach. Zauważyć można drobne różnice między częściami autorskimi, uwidocznione zwłaszcza w komentarzach w punkcie 4 i 7, które — nie naruszając konstrukcji artykułu hasłowego — nadają indywidualny rys poszczególnym partiom leksykonu.

DALSZE PERSPEKTYWY BADAWCZE

Onomastykon, pomyślany i zrealizowany w powyżej opisanym kształcie, powinien *de facto* stanowić podstawę dalszych działań rozwijających sam ten projekt, jak i badań naukowych na nim bazujących.

O niezrealizowanym pomysle, łączącym się ściśle z tym słownikiem, pisze A. Cieślíkowa: „Pierwsze tomy *Antroponimii Polski* nie będą zawierać ani imion innych niż równobrzmiące z nazwiskami ani nazw heraldycznych. Imiona występujące w czasie od XVI do XVIII wieku będą stanowiły podstawę opracowania oddzielnego tomu. [...] Tę swoistość nie tylko imion, ale szczególnie nazw heraldycznych uwzględnimy w poświęconych im dalszych tomach” (AntrP I, Wstęp, s. 6). Niewątpliwie tom taki byłby merytorycznym uzupełnieniem dotychczasowych sześciu tomów w zakresie nazewnictwa osobowego charakterystycznego dla tej epoki. Pozwoliłby również empirycznie uzasadnić pewne sądy onomastyczne dotyczące imiennictwa w tym okresie, które dotąd miały swoje materiałowe odzwierciedlenie głównie w obrębie monografii regionalnych tego typu. Byłby on też kontynuacją refleksji onomastycznej dotyczącej imiennictwa w okresach poprzedzających (por. Malec, 1971, 1994).

Drugim elementem „naturalnie” łączącym się z „Antroponimią...” byłby słownik antroponomastyczny XIX w. Pomijając w tej chwili niewątpliwe trudności (natury merytorycznej i organizacyjnej) łączące się z opracowaniem takiego onomastykonu, wypełniałby on, dotkliwą z naszego punktu widzenia „lukę” historyczną w diachronicznym ciągu słowników nazewnictwa osobowego.

Trzecią możliwą ścieżką rozwoju tego projektu byłoby niewątpliwie jego wprowadzenie w obręb komunikacji elektronicznej i internetowej. Takie działania umożliwiłoby nie tylko specjalistom, ale i szerszemu gronu lingwistów i osób zainteresowanych nazewnictwem rodzinnym dostęp do wartościowego, opracowanego materiału. Ułatwiłoby to też znacznie przeglądanie artykułów hasłowych i wykazów według różnych kategorii: chronologicznych, geograficznych, społeczno-klasowych, płciowych, a także etymologiczno-motywacyjnych i słowotwórczych.

Uzyskanie przez „Antroponimię...” wymiaru elektronicznego stałoby się z kolei elementem znacznie ułatwiającym realizację nowych tematów badawczych z onomastyki diachronicznej, odnoszących się m.in. do aspektu geograficznego, etnograficznego, antropologicznego i socjologicznego funkcjonowania nazwisk i ich użytkowników w tym okresie. Zamieszczone w tym onomastykonie liczne teksty i poświadczenia źródłowe zawierają, niekiedy niemal na poziomie anegdotycznym, bogactwo realiów obyczajowych i historycznych. Skłaniają one zarówno do podjęcia szczegółowych inicjatyw onomastycznych, jak i do refleksji o charakterze syntez. Wyrażamy tym samym nadzieję, że wieloletni wy-

silek zespołu, przede wszystkim Aleksandry Cieślikowej i Marii Malec, stanie się ważnym elementem „rozwojowym” polskiej onomastyki.

LITERATURA

Słowniki

- AntrP I — Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku. Wybór artykułów hasłowych oraz wykazy nazwisk wraz z chronologią i geografią. Red. A. Cieślikowa, t. I: A–G, oprac. zespół: H. Górny, Z. Klimek, M. Magda-Czekaj, M. Malec, K. Skowronek, E. Supranowicz, A. Wieczorek-Ostrowska. Kraków 2007.
- AntrP II — Red. A. Cieślikowa przy współpracy K. Skowronek, t. II: H–Mą, oprac. zespół: H. Górny, Z. Klimek, M. Magda-Czekaj, M. Malec, E. Palinciuc, E. Supranowicz, A. Wieczorek-Ostrowska. Kraków 2009.
- AntrP III — Red. A. Cieślikowa przy współpracy K. Skowronek, t. III: Mc–Pi, oprac. zespół: H. Górny, Z. Klimek, M. Magda-Czekaj, M. Malec, E. Palinciuc-Dudek, K. Skowronek, E. Supranowicz, A. Wieczorek-Ostrowska. Kraków 2011.
- AntrP IV — Red. A. Cieślikowa przy współpracy K. Skowronek, t. IV: Pl–St, oprac. zespół: H. Górny, M. Magda-Czekaj, M. Malec, E. Palinciuc-Dudek, E. Supranowicz, A. Wieczorek-Ostrowska. Kraków 2013.
- AntrP V — Red. A. Cieślikowa przy współpracy H. Górny i K. Skowronek, t. V: St–U, oprac. zespół: H. Górny, M. Magda-Czekaj, M. Malec, E. Supranowicz. Kraków 2015.
- AntrP VI — Red. A. Cieślikowa przy współpracy H. Górny i K. Skowronek, t. VI: V–Ż, oprac. zespół: H. Górny, M. Magda-Czekaj, M. Malec, E. Supranowicz. Kraków 2016.
- PSB — Polski słownik biograficzny. T. I–. Kraków 1935–.
- SEMot — Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych. Red. A. Cieślikowa, M. Malec, K. Rymut, cz. 1–7. Kraków 1995–2002.
- SIW — Słownik imion współcześnie w Polsce używanych. Wyd. K. Rymut, Kraków 1995.
- SNW — Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych. Wyd. K. Rymut. T. I–X. Kraków 1992–1994.
- SSNO — Słownik staropolskich nazw osobowych. Red. W. Taszycki. T. I–VI, Wrocław 1965–1983. T. VII: Suplement. Oprac. pod kier. M. Malec, Wrocław 1984–1987.

Opracowania naukowe

- Borkowski, R. (2001). Sens historii (modele czasu historycznego). W: tenże (red.), Konflikty współczesnego świata. Kraków: Wyd. AGH, s. 7–21.
- Cieślikowa, A. (2006). Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku. *LingVaria*, I, s. 95–103.
- Fukuyama, F. (2017). Koniec historii i ostatni człowiek. Przeł. T. Bieroń, M. Wichrowski. Kraków: Znak.
- Malec, M. (1971). Budowa morfologiczna staropolskich złożonych imion osobowych. Wrocław: Ossolineum.
- Malec, M. (1994). Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce. Kraków: IJP PAN.

SUMMARY

POLISH ANTHROPNYMY OF 16th–18th CENTURY — ‘END OF HISTORY’?

In light of the publication of the last volume of the onomasticon “Polish Anthroponymy of 16th–18th Century”, the authors reflect on the inspiration for the dictionary. They highlight the role of Professor Aleksandra Cieślakowa in shaping the concept of the volume and present stages of its creation and publication, as well as indicating the importance of describing anthroponymic phenomena in a historical and sociocultural context. The authors discuss the structure of each entry and of the whole dictionary and the sources used. The uniqueness of the onomasticon, owing to the variety of textual data referred to in the dictionary, is emphasised. The authors believe that “Polish Anthroponymy” may be a good starting point for further syntheses for other researchers.

Key words: historical anthroponymy, onomasticon, lexicographic practice, social and cultural context